

Portal Województwa Lubuskiego



Polska szkoła potrzebuje teraz spokoju, a nie „reform” ministra Czarnka



Kategoria - Sport i edukacja

Data publikacji -4 stycznia 2022 godz. 14:38

- Uczniowie, nauczyciele, dyrektorzy mają być bierni, mierni, ale wierni. Będziemy protestować na ulicach przeciwko dewastacji polskiej szkoły! - deklaruje wicemarszałek Łukasz Porycki.

Na wtorek, 4 stycznia 2022 roku, zaplanowano w Sejmie pierwsze czytanie projektu

mającego zmienić system polskiej edukacji. O tym, co „Lex Czarnek” może zrobić z polską szkołą, mówili uczestnicy zwołanej tego samego dnia konferencji prasowej w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego.

- Wprowadzenie scentralizowanego systemu oświatowego, podporządkowanego jednej osobie – ministrowi Przemysławowi Czarnekowi, zabije wszelką kreatywność i edukację obywatelską, obecną teraz w szkołach – mówił **wicemarszałek województwa lubuskiego Łukasz Porycki**. - Dodatkowo wprowadzenie przepisów prawa karnego w prawie oświatowym to jest już stan umysłu Prawa i Sprawiedliwości oraz rządzącej Zjednoczonej Prawicy. Minister Wójcik, kolega partyjny ministra Czararka, wprowadza zapisy, które wprowadzają kary więzienia dla nieposłusznych dyrektorów szkół w Polsce. Zmiana zapisów pozwalająca na nieograniczoną rolę kuratora w sprawie odwoływania dyrektorów, którzy mają inny światopogląd, inne spojrzenie na szkołę, to jest rzecz nie do pomyślenia – podkreślał Ł. Porycki.

Wicemarszałek zwrócił też uwagę na nowy przedmiot „Historia i Teraźniejszość”. – Ciekawe, co będzie w nowej podstawie programowej? Już słyszymy, że rządzący chcą uczyć nasze dzieci swojej historii – historii posłów Prawa i Sprawiedliwości, dotyczącej wydarzeń po 1989 roku. Historii nie zakłamięcie nowym przedmiotem! My wszyscy – pokolenie, które rozpoczęło edukację po 1989 roku - znamy prawdę. Ciekawe, czy w podstawie programowej nowego przedmiotu będą haniebne wydarzenia z 2015 roku, czyli demolka trybunału konstytucyjnego, działań prezydenta RP czy najnowsze wydarzenia – jak podsłuchiwanie polskich obywateli najnowszym oprogramowaniem Pegasus – wymieniał wicemarszałek.

- Apelujemy, żeby zostawić szkołę w spokoju. W tak trudnym teraz momencie pandemii pozwólmy dyrektorom, nauczycielom na spokojne dokończenie tego roku szkolnego. Na to, aby stabilizacja w oświacie była naszym dobrem wspólnym. Zadbajmy o zwiększone nakłady na edukację – apelował wicemarszałek Porycki. - Już teraz wielu nauczycieli myśli o zakończeniu kariery. Pytam się, ministrze Czarunku, kto przyjdzie uczyć pańskie i nasze dzieci?

- Projekt ustawy nazwanej Lex Czarnek może budzić uzasadniony niepokój i strach nie tylko środowiska oświatowego, ale w ogóle społeczeństwa – mówiła **Lidia Bugiera - dyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze**. - Już w tej chwili dyrektorzy szkół boją się wypowiadać publicznie. Z prostej przyczyny – boją się, że utracą pracę. Przedsmak Lex Czarnek już mamy: od września ubiegłego roku obowiązuje rozporządzenie o nadzorze pedagogicznym, w którym zrezygnowano z miękkich form nadzoru na rzecz twardych, czyli wszechobecnej kontroli. I w tej chwili wszystkie procesy edukacyjne i wychowanie są badane poprzez kontrole. Dyrektorzy obawiają się, że jeśli ktoś z nich pokusi się o niezależność, zechce być nowatorski, może nie spodobać się pani czy panu kuratorowi i stracić pracę.

- Myślę, że ministerstwu zależy na tym, żeby dyrektor był posłuszny władzy, karny i sterowalny. A szkoła? Nie będzie już szkołą nowoczesną, różnorodną, akceptującą każde dziecko. Ale będzie szkołą nudną, skostniałą i pewnie wyznaniową – dodała dyrektor ODN Lidia Bugiera.

- Chyba marzeniem każdego nauczyciela, rodzica, ale i ucznia jest to, aby szkoła była atrakcyjna – jako miejsce pracy dla nauczyciela i miejsce nauki dla ucznia, bo to jest przecież warunkiem sukcesu edukacyjnego – powiedział **Jerzy Kaliszan, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Gorzowie Wlkp.** - Natomiast to, co się w tej chwili dzieje wokół ustawy zwanej „Lex Czarnek” świadczy o tym, że jest wiele obaw, czy w tę stronę projektowane zmiany rzeczywiście pójdą.

Dyrektor WOM Jerzy Kaliszan zwrócił uwagę, że wprowadzanie jednocześnie zmian dotyczących sfery finansowej, pensum dydaktycznego (podniesienie pensum tygodniowego z 18 do 22 godzin), nadzoru pedagogicznego, nowego przedmiotu „Historia i teraźniejszość” – może wywołać rewolucję. – A szkoła potrzebuje spokoju, stabilizacji, a w warunkach pandemii i kryzysów, które przeżywamy – tym bardziej – dodał dyrektor Jerzy Kaliszan.

- W tym wszystkim, co się dzieje, trzeba zauważyć rolę nauczyciela. To nauczyciel jest siłą napędową szkoły. A spójrzmy: zarobki bardzo niskie, w szkole zamiast autonomii – zastraszanie, zamiast dialogu – centralizacja – mówiła **Ewa Kostrzewska - prezes zielonogórskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego.** - A szkoła jest jak korytarz, w który wchodzi dziecko i widzi tam wiele okien ze światłem. Dziś wchodzi do szkoły organizacje pozarządowe, społeczne, które powodują, że szkoła jest nowoczesna, że dziecko rozwija swój światopogląd, swoją indywidualność. I wychodząc z tego korytarza edukacji jest światłym człowiekiem. Jak będzie wyglądała szkoła, kiedy my te wszystkie okna pozamykamy? A tak właśnie chce zrobić pan minister Czarnek.

Mirosław Glaz - dyrektor Departamentu Infrastruktury Społecznej UMWL, wypowiedział się jako wiceprezes Polskiego Stronnictwa Ludowego w Lubuskiem. - Ludowcy zawsze byli za edukacją. Za tą edukacją elementarną. Mamy 125 lat historii i nie zgadzamy się na szkołę a la Czarnek. Szkołę, w której przede wszystkim będzie ważna ideologia, w której ogranicza się kreatywność, innowacyjność. Szkoła musi być niezależna, szkoła musi rozwijać kreatywność. I o taką szkołę Polskie Stronnictwo Ludowe będzie walczyło – podkreślał Mirosław Glaz.

- Według pana ministra Czarnka uczniowie, rodzice, nauczyciele, dyrektorzy mają być bierni, mierni, ale wierni. Panie ministrze Czarnek, tak nie będzie! Jeśli będzie trzeba – mówię to jako rodzic - będziemy protestować na ulicach przeciwko dewastacji polskiej szkoły! – zadeklarował na koniec konferencji prasowej **wicemarszałek województwa lubuskiego Łukasz Porycki.**